

PAWEŁ MAZUR, WITOLD NOWAK

SYTUACJA PRAWNA OPIEKUNA OSKARŻONEGO UBEZWŁASNOWIONEGO CAŁKOWICIE W POLSKIM POSTĘPOWANIU KARNYM PRZED SADEM PIERWSZEJ INSTANCJI

I. WSTĘP

Sytuacja prawna opiekuna prawnego i faktycznego oskarżonego ubezwłasnowolnionego całkowicie w postępowaniu karnym nie stała się do tej pory przedmiotem szerszego zainteresowania nauki prawa i orzecznictwa sądów apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego¹.

Nietrudno dostrzec, że opiekuna oraz oskarżonego, mimo odmiennych podstaw prawnych upoważniających do działania, może łączyć na gruncie procesu karnego pewna więź funkcjonalna. Więź tę potwierdza i reguluje przepis art. 76 k.p.k. Ustanowiona została bowiem tym przepisem instytucja opiekuna oskarżonego, której pełny obraz oddaje jednak szereg norm prawnych, które winny być dekodowane z przepisów różnych aktów normatywnych prawa materialnego i procesowego. Problematyka powyższa może budzić zainteresowanie nauki ogólnej teorii procesu jako egzemplifikacja, skądinąd wielopłaszczyznowego, zagadnienia stosunku prawa procesowego i prawa materialnego, a zwłaszcza kwestii stosunku pojęć i czynności obu tych gałęzi prawa².

Praktyce natomiast wskazany problem przejawić się może jako potrzeba zastosowania, w konkretnych warunkach procesowych, norm prawnych różnych gałęzi prawa, zwłaszcza norm prawa karnego procesowego, prawa opiekuńczego oraz prawa cywilnego procesowego.

¹ Na szczególną uwagę zasługują następujące prace: W. Daszkiewicz, *Z orzecznictwa Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego*, „Państwo i Prawo” 1978, nr 2, s. 175 i n.; idem, *Z orzecznictwa Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego*, „Państwo i Prawo” 1973, nr 8-9, s. 271 i n.; A. Kafarski, *Akcja cywilna w procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 107, 108, 110; L. K. Paprzycki, *Osoba niepełnosprawna psychicznie w prawie i procesie karnym*, „Forum Iuridicum” 2002, nr 2, s. 122.

² Analizę porównawczą w ramach gałęzi prawa cywilnego zawierają prace: W. Siedlecki, *Prawo procesowe cywilne a prawo cywilne materialne*, „Krakowskie Studia Prawnicze” 1969, z. 3-4, s. 67 i n.; M. Sawczuk, *Ogólne i ściśle związki prawa cywilnego procesowego i materialnego*, w: *Z zagadnień prawa cywilnego*, Białystok 1991, s. 171 i n.

Stosowanie przepisów określających pozycję opiekuna oskarżonego może powodować pewne problemy już na etapie ustalania, jaka norma obowiązuje w znaczeniu dostatecznie określonym dla potrzeb rozstrzygnięcia³.

Pozycja prawna opiekuna prawnego i faktycznego oskarżonego ubezwłasnowolnionego rodzi szereg problemów, jednak z uwagi na ograniczone ramy wypowiedzi niniejsze opracowanie dotyczy tylko problemów wybranych, dotyczących opiekuna prawnego i faktycznego oskarżonego ubezwłasnowolnionego całkowicie (dalej: ubezwłasnowolnionego), które jednak w naszej ocenie pozostają niezmiernie istotne i reprezentatywne dla tematu⁴.

II. CHARAKTER PRAWNY OPIEKUNA OSKARŻONEGO UBEZWŁASNOWOLNIONEGO W PROCESIE KARNYM

1. Sytuacja prawna osób ubezwłasnowolnionych (całkowicie) jest o tyle znamienna, że system prawny co do zasady pozbawia tę kategorię osób fizycznych uprawnień do samodzielnego działania w obrocie cywilnoprawnym⁵.

W polskim systemie prawnym osoba fizyczna, u której stwierdzi się określone defekty w codziennym funkcjonowaniu, które wywołane są określonymi przyczynami, może zostać ubezwłasnowolniona tylko w postępowaniu przed sądem na mocy prawomocnego postanowienia⁶. Podkreślenia wymaga w tym miejscu konstatacja, że ubezwłasnowolnienia nie należy utożsamiać z instytucją niepoczytalności, czy też innymi przypadkami zakłóceń psychicznych⁷.

³ J. Wróblewski, *Stosowanie prawa. Model Teoretyczny*, „Państwo i Prawo” 1967, nr 3, s. 377. Autor podaje dalej, że ten pierwszy etap modelu stosowania prawa zawiera dwa elementy, a mianowicie ustalenie, jaka norma obowiązuje oraz rozumienie jej w znaczeniu dostatecznie określonym dla potrzeb rozstrzygnięcia. Por. też Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 417-418.

⁴ Opracowanie dotyczy sytuacji prawnej oskarżonego ubezwłasnowolnionego całkowicie, pomijając sytuację prawną kuratora oskarżonego ubezwłasnowolnionego częściowo.

⁵ Por. art. 12, art. 14 § 1 k.c., art. 98 § 1, 155 § 2, 175 k.r.o., art. 66, 573 k.p.c., a w postępowaniu administracyjnym art. 30 § 2 k.p.a. Warto zwrócić uwagę na głosy krytyczne tej instytucji prawnej: O. Danielak, *Ubezwłasnowolnienie – środek opiekuńczy?*, w: *Środek opiekuńczy*, Materiały VII Krajowej Konferencji Sekcji Psychiatrii Sądowej, Cezdyňa 12-15 września 1989 r., PTP, Warszawa, s. 202-212; P. Dragon, R. Marcol, *Ubezwłasnowolnienie całkowite i częściowe. Jego przesłanki i skutki*, „Psychiatria Polska” 1970, nr IV, s. 315-319.

⁶ Osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować się w postępowaniu (art. 13 § 1 k.c.). Ubezwłasnowolnienie następuje wskutek uprawomocnienia się postanowienia o ubezwłasnowolnieniu, wydanego w postępowaniu nieprocesowym (art. 544-560 k.p.c.).

⁷ Pomiędzy ubezwłasnowolnieniem a niepoczytalnością zachodzą bowiem istotne różnice, na które uwagę zwrócił J. Gurgul, *Glosa do wyroku SN z dnia 28 VIII 2002 r., II KKN 368/00*, Prok. i Pr. 2004, nr 4, s. 118-119. Autor wskazał tam, iż „[...] pojęcia niepoczytalności i ubezwłasnowolnienia nie są tożsame. [...] Pierwsza nazwa jest instytucją prawa karnego materialnego, druga – cywilnego. W postępowaniu o ubezwłasnowolnienie biegły psychiatra i sąd bierze pod uwagę nie tylko rodzaj choroby lub niedorozwoju umysłowego, lecz także szeroko rozumianą sytuację życiową osoby, która ma być ubezwłasnowolniona. W obszarze zainteresowań sądu ważną rolę spełniają pytania dotyczące pracy, pochodzenia środków utrzymania, spraw rodziny, od której dana osoba mogłaby uzyskać wsparcie i opiekę, problemu radzenia sobie przez tę osobę na co dzień w tak zwanych sprawach zwykłych [...] prawo karne materialne nie używa terminu ‘ubezwłasnowolniony’. Posługuje się pojęciem ‘poczytalności’, która może być wyłączona lub

W obrocie prawnym osoby ubezwłasnowolnione działają poprzez swoich przedstawicieli ustawowych⁸. Pomiędzy ubezwłasnowolnionym a jego przedstawicielem ustawowym – opiekunem prawnym⁹ – zachodzi osobowy stosunek cywilnoprawny, nazywany też stosunkiem opieki. Stosunek ten w dużym stopniu jest nacechowany elementami publicznoprawnymi, zwłaszcza w zakresie jego powstania i funkcjonowania¹⁰. Nie wdając się w szersze rozważania na ten temat, należy zwrócić uwagę, że stosunek ten powstaje na podstawie prawomocnego postanowienia sądu, który sprawuje następnie nadzór nad wykonywaniem opieki.

2. System prawa karnego zakłada zarazem możliwość pociągnięcia ubezwłasnowolnionego do odpowiedzialności za przekraczanie norm sankcjonowanych zawartych w kodeksie karnym i pozakodeksowych źródłach prawa karnego. Niewykluczona jest zatem taka sytuacja procesowa, w której ubezwłasnowolniony wystąpi w procesie karnym w roli oskarżonego.

Oskarżony w procesie karnym jest stroną uprzywilejowaną, wyposażoną przez ustawodawcę w szereg uprawnień, takich jak prawo do składania wyjaśnień, prawo do odmowy składania wyjaśnień, prawo do składania wniosków dowodowych czy prawo do zaskarżania niekorzystnych dlań decyzji organów procesowych. Korzysta również z ochrony, jaką stwarza mu zasada domniemania niewinności¹¹.

Jednocześnie z zagwarantowaniem oskarżonemu powyższego uprzywilejowania ustawodawca przyznał oskarżonemu ubezwłasnowolnionemu szczególną ochronę poprzez to, że do udziału w procesie karnym dopuścił jego opiekuna. Wyrazem tego jest statuowanie w art. 76 k.p.k. przedstawicielowi ustawowemu (opiekunowi prawnemu) oskarżonego lub osobie, pod której pieczę oskarżony pozostaje (opiekunowi faktycznemu), uprawnienia do działania na korzyść oskarżonego.

3. Termin „opieka”, pomimo swej wieloznaczności, najczęściej pojmowany jest w piśmiennictwie jako dbałość, troska i ochrona udzielona określonej osobie¹². Pod ogólnym pojęciem opieki rozumie się m.in. opiekę prawną oraz

ograniczona (art. 31 § 1-3 k.k.)”. Nie można wszakże wykluczyć sytuacji, w której przyczyny, które legły u podstaw ubezwłasnowolnienia i częste przyczyny niepoczytalności, nie dadzą podstaw do powzięcia przez organ procesowy uzasadnionych wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego i nie doprowadzą do wyznaczeniu obrońcy z urzędu, czy w przypadku stwierdzenia zniesionej poczytalności *in tempore criminis* spowodują, iż wyłączona zostanie wina oskarżonego.

⁸ M. Pazdan, w: *System prawa prywatnego*, red. Z. Radwański, t. II. *Prawo cywilne – część ogólna*, red. Z. Radwański, Warszawa 2002, s. 472, nb. 57.

⁹ Por. art. 175 k.r.o. w zw. z art. 155 § 2 k.r.o. i art. 98 § 1 k.r.o.; H. Haak, *Opieka i kuratela. Komentarz*, Toruń 2004, s. 121; T. Smoczyński, w: *System prawa prywatnego*, red. Z. Radwański, t. 12. *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, red. T. Smoczyński, Warszawa 2003, s. 761 i 818; por. S. Kalus, *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989 s. 98 i n. z cyt. tam literatura; także A. Strzebińczyk, w: *System prawa prywatnego*, s. 763 i n.; A. Zieliński, *Sądownictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich*, Warszawa 1975, s. 260 i n.

¹⁰ T. Smoczyński, *System prawa prywatnego...*, s. 759-761, nb. 3-6, 9, 10.

¹¹ Por. szerzej M. Lipczyńska, *Stanowisko oskarżonego w procesie karnym Polski Ludowej*, Warszawa 1956, s. 87-111; K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgrzyzek, *Proces karny*, Katowice 2005, s. 202-211, W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, Poznań-Bydgoszcz 1999, s. 250.

¹² T. Smoczyński, w: *System prawa prywatnego...*, s. 758, 759.

opiekę faktyczną¹³. Potrzebę uwzględnienia powyższej dyferencjacji dostrzegł także ustawodawca. Dlatego też w art. 76 k.p.k. pozycją procesową analogiczną do opiekuna prawnego obdarzono opiekuna faktycznego, którym to opiekunem, zgodnie z treścią tego przepisu, jest osoba, pod której pieczą oskarżony pozostaje¹⁴. *Rationem legis* wprowadzenia do procesu karnego instytucji opiekuna faktycznego oskarżonego wydaje się ułatwienie ubezwłasnowolnionym oskarżonym, o których z jakichkolwiek przyczyn nie troszczą się ich opiekunowie prawni, możliwości skuteczniejszej realizacji prawa do obrony¹⁵.

Opiekun prawny i opiekun faktyczny, którzy reprezentują oskarżonego ubezwłasnowolnionego, posiadają co do zasady, według art. 76 k.p.k., jednakową pozycję prawną, cechującą się wynikającym z ustawy umocowaniem do działania w imieniu reprezentowanego oskarżonego. Zatem tak opiekun prawny¹⁶, jak i opiekun faktyczny¹⁷ pozostają przedstawicielami ustawowymi oskarżonego ubezwłasnowolnionego.

4. Trzeba wszakże podkreślić pewne odrębności przejawiające się w sytuacjach prawnych opiekuna prawnego oraz faktycznego.

Otóż podstawami legitymującymi działania opiekuna prawnego w procesie karnym są prawomocne postanowienia sądu cywilnego o ubezwłasnowolnieniu oskarżonego oraz ustanowieniu dla niego opiekuna. Natomiast opiekuna faktycznego legitymuje sam fakt sprawowania przez niego opieki nad oskarżonym w znaczeniu dbałości, troski i ochrony udzielonej temu pupilowi. O tym, czy piecza jest faktycznie wykonywana, decyduje sąd karny. W wypadku powstania wątpliwości co do tego, czy dana osoba faktycznie sprawuje opiekę, sprawdzenia dokonuje ten sąd¹⁸, przy czym owa weryfikacja winna nastąpić w drodze tzw. czynności sprawdzających¹⁹.

¹³ J. Ignatowicz, w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, red. J. Pietrzykowski, Warszawa 1993, s. 666-667, cyt. za H. Haak, op. cit., s. 17. Opieka faktyczna to rzeczywiste (faktyczne) zajmowanie się sprawami innej osoby która sama nie może tego czynić i udzielanie jej pomocy bez prawnej ku temu podstawy. Opieka stanowi prawną formę pieczy nad taką osobą i jej majątkiem, a więc sprawowana na podstawie tytułu prawnego.

¹⁴ T. Grzegorzczak, w: J. Tylman, T. Grzegorzczak, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2005, s. 329; W. Daszkiewicz, *Z orzecznictwa Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego*, „Państwo i Prawo” 1973, nr 8-9, s. 272, przypis 1.

¹⁵ Tak co do praw ubezwłasnowolnionego pokrzywdzonego A. Kafarski, op. cit., s. 82.

¹⁶ Art. 76 k.p.k. odsyła wprost do art. 96 k.c. O takim statusie opiekuna prawnego przesądza wyraźnie art. 175 k.r.o. w zw. art. 155 § 2 k.r.o., i art. 98 § 1 k.r.o.; por. też H. Haak, op. cit., s. 121; T. Smoczyński, w: *System prawa prywatnego...*, s. 761, 818. W nauce procesu karnego: W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe, Zagadnienia ogólne*, t. I, Bydgoszcz 2000, s. 274; idem, *Z orzecznictwa Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego*, „Państwo i Prawo” 1973, nr 8-9, s. 272, przypis 1.

¹⁷ O takim statusie opiekuna faktycznego przesądza to, iż art. 76 k.p.k. przyznaje temu opiekunowi uprawnienia do działania w imieniu oskarżonego ubezwłasnowolnionego, co odpowiada ustawowej definicji przedstawicielstwa, sformułowanej w art. 96 k.c.; por. też W. Daszkiewicz, *Prawo karne...*, oraz argument wykładni historycznej art. 96 k.c. Przepis ten zastąpił art. 86 ustawy z 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. 1950, Nr 34, poz. 311): „poza przypadkami przewidzianymi w ustawach szczególnych przedstawicielami ustawowymi są rodzice, jeżeli służy im władza rodzicielska, opiekun albo kurator”. K.c. pomija treść tego przepisu, zatem – jak wskazuje K. Korzan – nie ulega wątpliwości, że nie „nazwa”, lecz uprawnienie do dokonywania czynności prawnych ze skutkiem bezpośrednim dla reprezentowanego przesądza o przedstawicielstwie ustawowym. Por. odpowiednio K. Korzan, *Zastępstwo strony przez kuratora w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1964, nr 5, s. 503, przypis 15.

¹⁸ T. Grzegorzczak, *Strony, ich procesowi przedstawiciele i inni uczestnicy postępowania karnego*, Warszawa 1998, s. 94.

¹⁹ Szerzej odpowiednio: W. Daszkiewicz, *Powództwo cywilne w procesie karnym*, Warszawa 1976,

Kolejną różnicą występującą pomiędzy opiekunem prawnym a opiekunem faktycznym jest to, że pomiędzy opiekunem prawnym i oskarżonym ubezwłasnowolnionym istnieje cywilnoprawny stosunek opieki. Natomiast pomiędzy opiekunem faktycznym i jego podopiecznym taka ścisła oraz trwała więź prawna nie występuje²⁰. Opiekun faktyczny, będąc przedstawicielem ubezwłasnowolnionego oskarżonego, działa bowiem w restryktywnie określonych przez art. 76 k.p.k. granicach czasowych i funkcjonalnych. Zakres jego działania uregulowano mianowicie jedynie na czas trwania procesu karnego i jednocześnie ograniczono tę działalność do czynności procesowych tego postępowania. Treść normatywna przedstawicielstwa ustawowego opiekuna faktycznego, w porównaniu do sytuacji opiekuna prawnego, jest węższa. W konsekwencji do wyznaczenia sytuacji prawnej tego opiekuna stosujemy tylko regulację ustawy karnoprocesowej, zaś co do opiekuna prawnego – łącznie: normy karnoprocesowe, normy prawa opiekuńczego regulujące stosunek opieki oraz służebne tym ostatnim – normy procesowe cywilne²¹. Jednak pomimo, że treść przedstawicielstwa ustawowego opiekuna prawnego w procesie karnym określają w znacznej mierze przepisy prawa cywilnego materialnego, pojęcie to zachowuje, jak można stwierdzić, charakter pojęcia karnoprocesowego²².

5. Opiekun (prawny albo faktyczny) ubezwłasnowolnionego, będąc jego przedstawicielem ustawowym w procesie karnym, jest uczestnikiem tego procesu korzystającym z niektórych praw strony, którą reprezentuje. Nie jest on stroną procesu karnego, lecz swoją rolę w procesie pełni poprzez realizację pewnych działań, w ramach przysługującej mu wedle art. 76 k.p.k. zdolności do działań procesowych. W doktrynie prawa karnego procesowego opiekun oskarżonego ubezwłasnowolnionego jest określany jako rzecznik interesu indywidualnego²³.

Należy podzielić powyższy pogląd, zastrzegając jednak, że nie oddaje on w pełni istoty zagadnienia. Przyznanie uprawnień opiekunowi prawnemu w procesie karnym jest bowiem emanacją przyznania mu przez ustawodawcę określonych uprawnień związanych z objęciem przezeń opieki. Opieka natomiast – zgodnie z art. 154 k.r.o. – powinna być sprawowana z należytą starannością, zgodnie z tym, jak tego wymaga dobro pozostającego pod opieką i interes społeczny²⁴.

s. 107, oraz T. Grzegorzczak, *Strony...*, s. 95. Wydaje się jednak, że częstokroć w przypadku sprawdzania, czy opieka jest faktycznie sprawowana nad oskarżonym (zatem kwestii bezpośrednio irrelevantnej dla odpowiedzialności karnej) zajdzie potrzeba dowodzenia sformalizowanego polegającego na przesłuchaniu oskarżonego, opiekuna faktycznego, osób z najbliższego otoczenia oskarżonego. Zob. szerzej na temat czynności sprawdzających sądu R. Kmiecik, *Posiedzenie sądu w procesie karnym. Prawnodowodowa problematyka orzekania poza rozprawą*, Lublin 1993, s. 17-21.

²⁰ W płaszczyźnie systemu prawa cywilnego taki rodzaj opieki jest tylko stanem faktycznym, który wywołuje jednak określone skutki prawne, zwłaszcza w ramach przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia (art. 752 i n. k.c.).

²¹ Por. Tyt. III Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 25 lutego 1964 r., Dz. U. 1975, Nr 45, poz. 234 ze zm., Ks. II, Tyt. II, Dz. II, Oddz. IV k.p.c. z dnia 17 listopada 1964 r., Dz. U. 1964, Nr 43, poz. 296 ze zm. Co do kuratora prawa materialnego oraz procesowego: K. Korzan, *Kurator w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1966, s. 35-58.

²² Por. *mutatis mutandis* W. Siedlecki, op. cit., s. 87.

²³ J. Grajewski, w: M. Plachta, L. K. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2003, s. 260.

²⁴ H. Ciepla, B. Domińczyk, B. Czech, S. Kalus, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, s. 874 (por. art. 154 k.r.o.). Jak podkreślił SN w Zaleceniach kierunkowych w sprawie wzmoczenia ochrony rodziny

Dokonywanie czynności procesowych przez opiekuna prawnego jest wrazem sprawowania przezeń opieki, z tą wszakże różnicą w stosunku do realiów procesu cywilnego, że w sferze procesu karnego opiekun działa obok – a nie zamiast – oskarżonego, jako że ten ostatni zachowuje pełną autonomię w zakresie dokonywania czynności procesowych.

Reasumując: opiekun prawny ubezwłasnowolnionego, podejmując w procesie karnym czynności na korzyść oskarżonego, działa również w interesie społecznym. W przypadku wykonywania opieki przez opiekuna faktycznego ów wymiar społeczny nie zyskuje jednak takiej normatywnej wyrazistości, jak w przypadku opiekuna prawnego. Opiekun faktyczny działa li tylko w oparciu o normy kompetencyjne wynikające z norm prawa karnego procesowego, może przy tym dokonywać czynności procesowych obok oskarżonego, nie reprezentuje natomiast oskarżonego ubezwłasnowolnionego w sferze obrotu cywilnoprawnego, nie podlega nadzorowi sądu opiekuńczemu i nie funkcjonuje w oparciu o normy prawa opiekuńczego. Bezspornie rolą tego opiekuna jest jednak wykonywanie funkcji obrończej. Teza o działalności opiekuna faktycznego w interesie społecznym w procesie karnym jest zatem uprawniona o tyle, o ile można mówić o takim charakterze działalności obrońcy w procesie karnym.

Można stwierdzić również, odnosząc to zarówno do działalności opiekuna prawnego i faktycznego oskarżonego ubezwłasnowolnionego, iż w interesie społecznym leży to, aby ubezwłasnowolniony, osoba fizyczna mająca określone trudności w funkcjonowaniu w obrocie prawnym, miał możliwość korzystania w procesie karnym z pomocy opiekuna.

Warto w tym miejscu zauważyć, że w nauce prawa karnego procesowego przyjmuje się stanowisko, iż oskarżony ubezwłasnowolniony zachowuje uprawnienia do dokonywania czynności procesowych w procesie karnym²⁵. Oskarżony ubezwłasnowolniony może w postępowaniu karnym korzystać z pomocy swego przedstawiciela ustawowego, nie tracąc przy tym samodzielności procesowej²⁶. Rola opiekuna w procesie karnym, według art. 76 k.p.k., polega więc na podejmowaniu działań obok oskarżonego, i to działań wyłącznie na jego korzyść, przy czym reprezentowanie oskarżonego przez opiekuna prawnego jest refleksem sprawowania opieki prawnej nad osobą ubezwłasnowolnioną.

– uchwała pełnego składu IC SN z 9 czerwca 1976 r., III CZP 46/75, OSNCP 1976, nr 9, poz. 184: „[...] dobro dziecka jest kryterium interesu społecznego”, natomiast H. Haak, op. cit., s. 63, wskazał, że „[...] właściwie rozumiane dobro pozostającego pod opieką jest zbieżne z interesem społecznym”; por. także T. Smoczyński, w: *System prawa prywatnego...*, s. 762.

²⁵ T. Grzegorzczak, *Strony...*, s. 76; idem, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005, s. 272; Z. Gostyński, S. Zablocki, *Kodeks postępowania karnego*, t. I, red. Z. Gostyński Warszawa 2003, s. 536; P. Hofmański, K. Zgryzek, E. Sadzik, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, s. 234; W. Daszkiewicz, *Z orzecznictwa Izby Karnej oraz Wojskowej Sądu Najwyższego*, „Państwo i Prawo” 1973, nr 8-9, s. 272.

²⁶ J. Gurgul, *Głosa...*, s. 116, 119, T. Grzegorzczak, *Strony...*, s. 10. Konieczne jest jednak zastrzeżenie, że oskarżony ubezwłasnowolniony nie może dokonywać pewnych czynności, które dotyczą sfery cywilnoprawnej, powodują np. ustanowienia obrońcy w wyniku zawartej umowy cywilnoprawnej.

III. CZYNNOŚCI PROCESOWE PRAWNEGO I FAKTYCZNEGO OPIEKUNA OSKARŻONEGO UBEZWLASNOWOLNIONEGO. UWAGI OGÓLNE

1. Opiekun prawny i faktyczny działają na podstawie art. 76 k.p.k. poprzez czynności procesowe na rzecz oskarżonego ubezwłasnowolnionego. Termin „czynności procesowe” definiuje się w doktrynie procesu karnego, jako jakiegokolwiek zachowania się uczestnika procesu, z którymi prawo łączy skutki procesowe²⁷. Dla dalszych rozważań istotne będzie podkreślenie podziału czynności procesowych na procesowe oświadczenia woli oraz oświadczenia wiedzy. Te drugie stanowią uzewnętrznienie treści intelektualnej (np. wyjaśnienia), natomiast procesowe oświadczenia woli podzielić możemy na dwie grupy: na oświadczenia postulujące (wnioski i propozycje) oraz oświadczenia imperatywne (decyzje i polecenia). Oświadczenia woli to z zasady oświadczenia stron lub innych uczestników procesu, następujące gdy podmiot je składający nie znajduje się w sytuacji podrzędności²⁸.

Działanie opiekuna w procesie karnym może polegać na podejmowaniu czynności procesowych głównie w postaci składania oświadczeń postulujących, w szczególności tych przykładowo wymienionych w art. 76 k.p.k, natomiast oskarżony ubezwłasnowolniony może składać zarówno oświadczenia wiedzy, jak i oświadczenia postulujące. Opiekun, jako osoba niebędąca stroną procesu, posiada jedynie zdolność do działań procesowych, dlatego trzeba stwierdzić, że oświadczenia wiedzy opiekuna nie mogą mieć znaczenia dla głównego przedmiotu procesu karnego²⁹. Należy zgodzić się w związku z tym ze stanowiskiem J. Gurgula, że opiekun w żadnym wypadku nie może zastąpić oskarżonego w składaniu wyjaśnień³⁰. Oświadczenia wiedzy opiekuna mają natomiast istotne znaczenie w toku procesu adhezyjnego.

2. Organy procesowe powinny zapewniać realizację uprawnień nie tylko oskarżonemu, ale także jego opiekunowi; warunkiem do korzystania przez uczestników procesu karnego ze swoich uprawnień jest poinformowanie o powyższym przez organ procesowy.

Informacja procesowa ma na celu uniknięcie sytuacji, w której uczestnicy postępowania byliby pozbawieni możliwości korzystania ze swoich praw z powodu nieznajomości prawa³¹. Zasada informacji procesowej (zwana też zasadą lojalności) wchodzi w skład zasady rzetelnego procesu³². Sąd winien mieć zatem na względzie, że opiekun oskarżonego to z reguły osoba niewykwalifikowana i nieprofesjonalna. W pełni należy zaaprobować pogląd L. K. Paprzyckiego o konieczności pouczenia opiekuna prawnego o pakiecie

²⁷ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Zagadnienia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 131.

²⁸ T. Grzegorzczak, *Czynności procesowe w postępowaniu karnym*, Warszawa 1998, s. 7 i 8.

²⁹ Oświadczenia wiedzy opiekuna istotne są w sprawach wpadkowych, zwłaszcza oświadczenia złożone w toku czynności sprawdzających dotyczących ustalenia sprawowania opieki faktycznej.

³⁰ J. Gurgul, *Glosa...*, s. 119.

³¹ K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 75.

³² S. Stachowiak, *Zakres informacji procesowej przekazywanej podejrzanemu przed i w toku przesłuchania*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 3, s. 7.

uprawnień, jaki mu przysługuje³³. Opiekun, tak jak oskarżony, mają zatem prawo do informacji procesowej podanej z należytą starannością, co z kolei oznacza – jak wskazuje Z. Gostyński – iż powinna ona być podana przez organy procesowe w taki sposób, aby można było oczekiwać, że uczestnik postępowania, do którego pouczenie jest kierowane, zrozumiał jego treść³⁴.

Ten moment jest niezmiernie istotny dla skutecznego działania opiekuna, dlatego też, obok pouczenia opiekuna o przysługujących mu uprawnieniach do dokonywania czynności postulujących, niezbędne jest poinformowanie go o dopuszczalnym kierunku dokonywania tych czynności. Jak już bowiem podkreślono, opiekun nie może realizować uprawnień w sposób dowolny względem interesów procesowych oskarżonego. Trzeba bowiem pamiętać, że tylko oskarżony może podejmować czynności dlań niekorzystne³⁵. Należy zwrócić też uwagę, iż działanie na korzyść charakterystyczne jest dla sprawowania w procesie funkcji obrończej wobec oskarżonego i na tej płaszczyźnie można doszukiwać się podobieństw roli opiekuna i obrońcy.

3. Kryterium, według którego należy oceniać, czy kierunek czynności procesowych opiekuna jest zgodny z interesem oskarżonego, odpowiada temu kryterium, które przyjmuje się przy ocenie zgodności działań obrońcy oskarżonego z dobrem oskarżonego.

Z uwagi na podobieństwo funkcji sprawowanych przez obrońcę i opiekuna oskarżonego, właściwe wydaje się tutaj odesłanie do tego, jak doktryna prawa karnego procesowego określiła istotę „czynności obrońcy podejmowanych na korzyść oskarżonego”.

Nie wdając się tym miejscu w szersze rozważania, warto zwrócić uwagę na pogląd P. Kruszyńskiego, iż „[...] interes oskarżonego podlega więc zobiektywizowaniu. Nie on sam, lecz obrońca decyduje, co jest dlań korzystne, a co nie, gdyż obrońca nie jest zwykłym przekąźnikiem próśb i życzeń oskarżonego, ale działa w interesie publicznym. Dlatego wolno obrońcy nie tylko składać wnioski dowodowe niezależnie od oskarżonego, ale także kwestionować prawdziwość przyznania się do winy, poczytalność itp.”³⁶

Stanowisko opiekuna należy uznać za zbliżone do stanowiska obrońcy w powyższym ujęciu, tj. za samodzielne i niezależne w tym znaczeniu, że opiekun sam może wybrać, których konkretne czynności procesowe dokonać, a kierunek tych czynności, sprecyzowany jasno przez ustawodawcę w art. 76 k.p.k., pozostaje zasadniczo zbieżny z kierunkiem czynności obrońcy³⁷.

³³ L. K. Paprzycki, *Osoba niepełnosprawna psychicznie w prawie i procesie karnym*, „Forum Iuridicum” 2002, nr 2, s. 122.

³⁴ Z. Gostyński, *Obowiązek informowanie uczestników postępowania o ich obowiązkach i uprawnieniach jako przejaw zasady uczciwego procesu (rzetelnego) procesu*, w: *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Stanisława Waltośa*, Kraków 2001, s. 363.

³⁵ S. Waltoś, *Naczelné zasady procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 34.

³⁶ P. Kruszyński, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991, s. 39. W doktrynie prawa karnego procesowego funkcjonuje jednak szereg poglądów na temat tego, według jakich kryteriów oceniać czy obrońca działał na korzyść oskarżonego. Por. poglądy M. Ciesłaka, *Sytuacja prawna obrońcy w świetle nowego ustawodawstwa polskiego*, „Palestra” 1969, nr 3, s. 38-39, oraz S. Śliwińskiego, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 395-402.

³⁷ Trzeba zaznaczyć, że zasadniczą różnicą jest zakres uprawnień obrońcy i opiekuna. Obrońca może np. jako podmiot kwalifikowany złożyć kasację czy wniosek o wznowienie postępowania.

4. Kierunek czynności procesowej opiekuna, wykonanej obok oskarżonego i na jego rzecz, podlega ocenie sądu karnego, według kryterium korzyści oskarżonego. Jeżeli dana czynność nie wypełnia tego kryterium, sąd na podstawie art. 76 k.p.k. stwierdza jej bezskuteczność³⁸ i pomija w dalszym toku postępowania.

5. Trzeba jednak w tym kontekście pamiętać o prawnoopiekunczej naturze instytucji opiekuna prawnego. Ze względu bowiem na to, że opiekun prawny działa nie tylko w oparciu o umocowanie płynące z art. 76 k.p.k., ale także na podstawie regulacji prawa opiekuńczego, sąd karny powinien także zwrócić uwagę na to, czy opiekun prawny działa zgodnie z adekwatnymi normami prawa opiekuńczego.

Na podstawie relewantnego tu art. 156 k.r.o. w zw. z art. 175 k.r.o., opiekun we wszystkich ważniejszych sprawach dotyczących osoby i majątku ubezwłasnowolnionego powinien uzyskać zezwolenie właściwego sądu opiekuńczego.

W piśmiennictwie przyjmuje się, iż przez pojęcie „ważnych spraw” należy rozumieć te sprawy, które mogą w istotny sposób wpłynąć na zasadnicze kierunki rozwoju podopiecznego oraz na jego sytuację majątkową³⁹. W wypadkach wątpliwych należy zawsze kierować się dobrem podopiecznego⁴⁰. Pod pojęciem „ważniejszych spraw” należy rozumieć nie tylko kwestie związane ze stosunkami i sprawami cywilnymi (z art. 1 k.c. i art. 1 k.p.c.), ale także kwestie administracyjnoprawne⁴¹ oraz kwestie doniosłe dla sfery praw oskarżonego ubezwłasnowolnionego wynikłe na tle procesu karnego. Jeżeli chodzi o proces karny, to wydaje się, iż brak jest podstaw do tego, żeby apriorycznie przesądzać, że wszystkie czynności procesowe podejmowane przez opiekuna w imieniu oskarżonego, będą wymagały zgody sądu opiekuńczego. Choć ciężar gatunkowy sprawy karnej jest znamienny i dotyka niewątpliwie sfery osobistej (nierazko również majątkowej), wolności i praw oskarżonego, to poszczególne kwestie wynikłe na tym tle w konkretnych warunkach nie muszą się zaliczać do kategorii „ważniejszych spraw”⁴². Miarodajną będzie zatem analiza *ad casu*.

Gdy sąd karny dostrzeże potrzebę uzyskania przez opiekuna przedmiotowego zezwolenia, zażąda przedstawienia mu odpisu stosownego postanowienia, którego wydanie nie należy do kompetencji sądu karnego, lecz następuje w postępowaniu nieprocesowym przed sądem opiekuńczym.

³⁸ T. Grzegorzczak, w: J. Tylman, T. Grzegorzczak, op. cit., s. 328. Warto przy tym zauważyć, że ustawodawca nie formułuje takich rygorów wobec przedstawiciela ustawowego pokrzywdzonego.

³⁹ F. Zedler, *Sądy rodzinne – wybrane zagadnienia organizacyjne i procesowe*, Warszawa 1984, s. 73; H. Haak, op. cit., s. 99; A. Strzebińczyk, w: *System prawa prywatnego*, t. 12. *Prawo rodzinne...*, s. 791; A. Zieliński, *Uzyskanie przez opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego w ważniejszych sprawach*, „Palestra” 1989, nr 11-12, s. 45-47.

⁴⁰ Tak F. Zedler, op. cit., co do osób małoletnich.

⁴¹ Por. teza wyroku NSA z 18 maja 1999 r., I SA 114/99, ONSA 2000, nr 2, poz. 82 oraz odpowiednio wyrok NSA z 7 lutego 2001 r., V SA 2083/00, ONSA 2002, nr 2, poz. 73.

⁴² Zdaniem A. Zielińskiego, w postępowaniu cywilnym zezwolenia nie wymaga m.in. podnoszenie zarzutów formalnych i merytorycznych; por. idem, *Sytuacja prawna opiekuna w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1978, nr 7-8, s. 1097-1098.

Uzyskanie zezwolenia pozostaje wedle art. 593 zd. 1 k.p.c. w pełnej dyspozycji opiekuna, uprawnionego do złożenia wniosku o jego wydanie⁴³.

Treść rozstrzygnięcia sądu opiekuńczego zawierającego zezwolenie na wykonanie określonej czynności powinna zawierać przynajmniej istotne postanowienia dotyczące tej czynności⁴⁴. Dopiero gdy oświadczenie woli złożone przez opiekuna będzie zgodnie z treścią zezwolenia sądu opiekuńczego, wywoła ono skutki bezpośrednio dla podopiecznego⁴⁵. Przy braku wymaganego zezwolenia zachodzi brak umocowania opiekuna, uniemożliwiający skuteczne działanie w postępowaniu co do istoty⁴⁶ i powodujący skutki analogiczne do skutków czynności podjętej na niekorzyść oskarżonego.

IV. CZYNNOŚCI PROCESOWE OPIEKUNA PRAWNEGO I FAKTYCZNEGO OSKARŻONEGO UBEZWŁASNOWIONEGO - UWAGI SZCZEGÓŁOWE

A. Dopuszczalność złożenia przez opiekuna oskarżonego wniosku o dobrowolne poddanie się karze

1. Pewne problemy związane z oceną zgodności działań procesowych opiekuna oskarżonego ubezwłasnowolnionego z dobrem oskarżonego mogą pojawić się przy ocenie czynności dokonywanych przez opiekuna związanych z instytucją dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.), które mogą skutkować skazaniem oskarżonego.

Rezultatem instytucji dobrowolnego poddania się karze przez oskarżonego jest skazanie zgodnie z wnioskiem przezeń sformułowanym i skrócenie w ten sposób postępowania sądowego. Dobrowolne poddanie się karze zakłada zatem wpływ oskarżonego na wymiar kary, a zarazem skraca postępowanie sądowe⁴⁷. Wniosek o dobrowolne poddanie się karze zmierza do skazania oskarżonego, a więc *prima vista* czynności obiektywnie niekorzystnej dla oskarżonego. Zdaniem D. Nowocięń, dobrowolne poddanie się karze będzie czynnością podjętą na korzyść oskarżonego ubezwłasnowolnionego⁴⁸.

⁴³ Według innego poglądu, sąd może działać także *ex officio* w myśl art. 570 k.p.c.; A. Zieliński, *Uzyskanie...*, s. 47. Odmienne: A. Strzebińczyk, w: *System prawa prywatnego...*, s. 792; J. Gudowski, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, cz. I, tom II, Warszawa 2001, s. 178; por. też K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 2004, s. 393.

⁴⁴ A. Zieliński, *Uzyskanie...*, s. 51; A. Strzebińczyk, w: *System prawa prywatnego*, s. 793.

⁴⁵ A. Zieliński, *Uzyskanie...*, s. 51.

⁴⁶ Por. odpowiednio pogląd J. Mokrego; cyt. za A. Zieliński, *Sytuacja...*, s. 1091.

⁴⁷ Por. szerzej spośród obszernej literatury np. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 985; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, s. 403-410; M. Zbrojewska, *Dobrowolne poddanie się karze w kodeksie postępowania karnego*, Białystok 2002 s. 91-186; H. Paluszkiewicz, S. Stachowiak, A. Trzczińska, *Instytucje służące skróceniu postępowania w sądzie pierwszej instancji po nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, w: *Problemy znowelizowanej procedury karnej*, red. Z. Sobolewski, Cz. P. Kłak, G. Artymiak. Kraków 2003, s. 34; S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym*, Kraków 2004, s. 227-284.

⁴⁸ D. Nowocięń, *Wybrane zagadnienia dotyczące porozumień w procesie karnym, będących podstawą instytucji uregulowanych w art. 335 k.p.k. i art. 387 k.p.k.*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. XI, red. L. Boguni, Wrocław 2002, s. 221.

Wydaje się jednak, że nie można podzielić tak kategorycznie sformułowanego stanowiska, a przynajmniej wymaga ono doprecyzowania. Autorka zaznacza, że taka czynność jest dopuszczalna, choćby ubezwłasnowolniony oskarżony tylko ogólnie potwierdził zgodę. Takie podejście budzi uzasadnione wątpliwości. Zgodność dobrowolnego poddania się karze z interesem oskarżonego należy bowiem oceniać dopiero w konkretnych warunkach procesowych. Organem procesowym kompetentnym do takiej oceny jest sąd karny. Wydaje się, że oskarżyciel publiczny działający zgodnie z dyrektywą obiektywizmu również winien zwracać sądowi uwagę na wątpliwości w przedmiocie woli i świadomości oskarżonego ubezwłasnowolnionego co do złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się karze.

Nie można też zgodzić się ze stwierdzeniem D. Nowocięń, że ogólna zgoda oskarżonego ubezwłasnowolnionego jest wystarczająca. Taka ogólna zgoda nie daje sądowi żadnej gwarancji, że oskarżony zrozumiał sens tej instytucji i rzeczywiście aprobeje wymiar kary, o którą wnosił opiekun, a przeciwnie – stwarza zagrożenie, że oskarżony podda się karze tylko pod wpływem sugestii opiekuna. Podkreślenia wymaga, że oskarżony, w przypadku złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się karze, winien mieć pełną świadomość co do treści wniosku i konsekwencji uwzględnienia przez sąd powyższego wniosku.

Rozważając natomiast, czy dopuszczalne jest złożenie wniosku o dobrowolne poddanie się karze oskarżonego przez jego opiekuna (także faktycznego), należy mieć na uwadze zasygnalizowany już pogląd, iż zakres uprawnień opiekuna w działaniu na korzyść oskarżonego jest równy uprawnieniom obrońcy.

Konieczne jest w tym miejscu podkreślenie, że zakres uprawnień obrońcy do wykonywania czynności procesowych jest analogiczny do zakresu uprawnień samego oskarżonego⁴⁹. Zatem przy wszystkich odmiennościach instytucji obrony od instytucji sprawowania opieki można *de lege lata* przyjąć, że zakres uprawnień opiekuna przed sądem pierwszej instancji jest tożsamy z zakresem uprawnień obrońcy.

Wobec powyższego przyznanie prawa do złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się karze oskarżonemu będzie przyznaniem analogicznego uprawnienia opiekunowi. S. Steinborn, prezentując racje przemawiające za przyznaniem obrońcy uprawnienia do złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się karze, wskazał, że „[...] w rzeczywistości bowiem złożenie przez obrońcę przedmiotowego wniosku może być czynnością dokonaną zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przykładowo, jeżeli oskarżenie dysponuje silnymi i obiektywnymi przekonującymi dowodami winy oskarżonego, to złożenie wniosku przez obrońcę będzie czynnością dokonaną na korzyść oskarżonego, o ile zmierzać będzie do wymierzenia oskarżonemu łagodnej kary, szczególnie porównując to z karą, jaka wymierzona mogłaby zostać, gdyby nie dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej (pod warunkiem oczywiście, iż obrońca nie działa z zamiarem dokonania czynności na niekorzyść oskarżonego). Z drugiej strony może być też być czynność dokonana na

⁴⁹ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 270; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2004, s. 332.

niekorzyść oskarżonego, jeżeli czuje się on wewnętrznie niewinny i uległ tylko namowom obrońcy, aby ze względów taktycznych złożył wniosek o skazanie. Tak samo jest, jeżeli istnieją realne szanse na uniewinnienie [...]”⁵⁰. Złożenie wniosku o dobrowolne poddanie się karze przez opiekuna będzie zatem dopuszczalne wówczas, gdy *in concreto* okaże się to korzystne dla oskarżonego⁵¹.

2. W przypadku złożenia wniosku o dobrowolne poddanie się karze w trybie art. 387 k.p.k., sąd w pierwszej kolejności musi ocenić, czy jest to czynność cechująca się wymaganym w przepisie art. 76 § 1 k.p.k. ukierunkowaniem, a następnie winien uzyskać od oskarżonego oświadczenie, czy popiera wniosek i chce dobrowolnie poddać się odpowiedzialności karnej na warunkach określonych we wniosku obrońcy (czy też opiekuna)⁵². Oskarżony może cofnąć ów wniosek do czasu przychylenia się do wniosku przez sąd w formie ogłoszenia postanowienia⁵³.

3. Podkreślenia wymaga rzecz oczywista, lecz niezmiernie istotna, iż sąd pozna stanowisko oskarżonego ubezwłasnowolnionego w przedmiocie dobrowolnego poddania się karze, zadając mu pytania w sposób zrozumiały i dostosowany do jego zdolności percepcyjnych. Wydaje się przeto, iż w razie jakichkolwiek wątpliwości co do tego, czy oskarżony zrozumiał sens i konsekwencje wniosku o dobrowolne poddanie się karze, sąd nie powinien owego wniosku uwzględniać. Podobną starannością przy komunikacji z oskarżonym ubezwłasnowolnionym winien wykazać się sąd, uzależniając gotowość uwzględnienia wniosku o dobrowolne poddanie się karze od dokonania stosownych modyfikacji (art. 387 § 3 k.p.k.).

B. Czynności procesowe opiekuna oskarżonego ubezwłasnowolnionego w postępowaniu adhezyjnym

1. W postępowaniu karnym przeciwko oskarżonemu ubezwłasnowolnionemu może być (obok głównego przedmiotu procesu) rozpoznawana również kwestia majątkowych roszczeń cywilnoprawnych pokrzywdzonego, które wynikają z przestępstwa. Kwestia ta staje się aktualna w przypadku, gdy pokrzywdzony wytoczy w ramach procesu powództwo cywilne przeciwko oskarżonemu o zasądzenie odszkodowania. Tego rodzaju postępowanie nazywa się procesem adhezyjnym⁵⁴. W piśmiennictwie procesu karnego nie ma kontrowersji co do tego, czy proces adhezyjny posiada tylko formę procesu karnego⁵⁵, czy jest rozpoznawaniem w postępowaniu karnym sprawy cywilnej

⁵⁰ S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym*, Warszawa 2004, s. 231.

⁵¹ S. Steinborn, *Odwoływalność oświadczeń woli a porozumienia w polskim procesie karnym*, „Palestra” 2001, nr 7-8, s. 49; T. Grzegorzczak, *Wniosek oskarżonego o skazanie go bez przeprowadzenia postępowania dowodowego na rozprawie*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 1, s. 19-20. Odmienny pogląd wyrazili: M. Zbrojewska, op. cit.; A. Ważny, *Zgoda stron na dobrowolne poddanie się karze*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 3; A. Zachuta, *Proces karny skrócony*, „Palestra” 2000, nr 7-8, s. 71.

⁵² S. Steinborn, *Porozumienia...*, s. 232.

⁵³ P. Rogoziński, *O niektórych procesowych aspektach dobrowolnego poddania się karze przez oskarżonego odpowiedzialności karnej*, „Palestra” 2001, nr 1-2, s. 12.

⁵⁴ A. Kafarski, *Akcja cywilna w procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 5.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 26-27 wraz z cytowaną tam literaturą.

i ma charakter uboczny⁵⁶. Proces adhezyjny nie stanowi bowiem samodzielnej i wydzielonej części postępowania, lecz jest postępowaniem w sprawie karnej⁵⁷, czynności podejmowane w ramach procesu adhezyjnego należy kwalifikować jako czynności procesowe postępowania karnego. Do tych czynności – w tej mierze, w jakiej wiążą się z powództwem cywilnym – stosujemy na podstawie art. 70 k.p.k. w pierwszej kolejności przepisy karnoprosowe, a tylko w kwestiach tam nieuregulowanych – przepisy k.p.c.⁵⁸

2. W świetle wykładni językowej art. 76 k.p.k. opiekun prawny lub faktyczny pozwanego oskarżonego ubezwłasnowolnionego może – obok tego ostatniego⁵⁹ – podejmować w procesie adhezyjnym na jego korzyść wszelkie czynności procesowe. Ten ogólny wniosek trzeba, jak się wydaje, uzupełnić istotnymi uwagami, odnoszącymi się do treści oraz podmiotu rozważanych czynności.

3. Oświadczenia wiedzy opiekuna realizujące funkcję obrony pozwanego⁶⁰ oskarżonego obejmują twierdzenia o przysługujących oskarżonemu zarzutach (np. wskazanie przesłanki ujemnej stanu rzeczy osądzonej lub innych z art. 65 § 1 k.p.k.⁶¹, niedopuszczalne jest zaś zgłoszenie zarzutu potrącenia⁶²) albo zaprzeczenia twierdzeniom powoda (np. co do rozmiaru szkody). Czynności takie odpowiadają bez wątpienia wymogowi art. 76 k.p.k. w zakresie kierunku czynności procesowych i nie będą przez sąd (przewodniczącego) kwestionowane. Godny aprobaty jest pogląd doktryny prawa cywilnego procesowego głoszący, że opiekun prawny jest uprawniony do podnoszenia zarzutów bez zezwolenia sądu opiekuńczego. Wskazuje się bowiem, że podnoszenie zarzutów przez przedstawiciela ustawowego zmierza do wyjaśnienia obiektywnie istniejącego stanu rzeczy w procesie cywilnym oraz że podnoszenie zarzutów, stanowiąc jedną z form obrony zastępowanego, jest nie tylko uprawnieniem, ale i obowiązkiem przedstawiciela, określonym w art. 154 k.r.o.⁶³

Argumenty te zachowują aktualność na gruncie procesu adhezyjnego, który jest wszakże oparty na zasadzie prawdy materialnej wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k. Natomiast co do obowiązku „należytej staranności” sprawowania opieki określonego w art. 154 k.r.o. trzeba stwierdzić, że ten obowiązek może dotyczyć jedynie opiekuna prawnego, podlegającego w tym zakresie nadzorowi sądu opiekuńczego. Nie ma natomiast podstaw normatywnych, aby tego samego wymagać od opiekuna faktycznego, co jednak nie uchybia roli sądu karnego

⁵⁶ W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe...*, s. 22.

⁵⁷ A. Kafarski, op. cit., s. 27.

⁵⁸ Na ten temat szerzej B. Koch, *Zastosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w procesie adhezyjnym*, „Biblioteka Doskonalenia Zawodowego”, nr 6, z. 3-4, Warszawa 1971.

⁵⁹ Oskarżony ubezwłasnowolniony, mimo pozbawienia zdolności do czynności prawnych, może podejmować obronę. Por. odpowiednio W. Daszkiewicz, *O małoletnich pozwanych w procesie adhezyjnym*, „Palestra” 1963, nr 7-8, s. 83 i n.; idem, *Powództwo...*, s. 108-111. Podobnie w tej mierze A. Kafarski, op. cit., s. 104-110. Odmiennie jednak Z. Papierkowski, *Nieletni oraz niepełnoletni a proces adhezyjny*, „Palestra” 1963, nr 2, s. 21 i n., oraz teza powoływanego tam wyroku SN z 18 grudnia 1957 r.

⁶⁰ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1999, s. 85 i 194; W. Siedlecki, w: idem, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne, Zarys wykładu*, Warszawa, 2000, s. 200; H. Pietrkowski, *Zarys metodyki pracy sędziowej w sprawach cywilnych*, Warszawa 2005, s. 244-245.

⁶¹ Szerzej W. Daszkiewicz, *Powództwo...*, s. 161-166.

⁶² Tak trafnie A. Kafarski, op. cit., s. 144, z powołaniem na art. 505 pkt 3 k.c.

⁶³ A. Zieliński, op. cit., s. 1097-1098; co do kuratora – K. Korzan, *Kurator...*, s. 79.

w kontrolowaniu, czy dana czynność tego opiekuna jest korzystna dla jego podopiecznego. Uwagi odnoszące się do zarzutów opiekuna odnieść można odpowiednio do jego zaprzeczeń wobec twierdzeń strony przeciwnej.

4. W procesie adhezyjnym są także dopuszczalne czynności postulujące, takie jak uznanie powództwa albo zawarcie ugody⁶⁴. Uznanie powództwa zawiera w sobie oświadczenie woli oraz oświadczenie wiedzy, stanowiące część materiału dowodowego, przy czym sąd nie jest uznaniem związany, ponieważ dopuszczalność zasądzenia roszczeń wynikających z przestępstwa jest uwarunkowana ustaleniem winy oskarżonego⁶⁵ i jego skazaniem (art. 415 § 1 k.p.k.). Stanowisko to pozostaje aktualne, z tym że trzeba zauważyć, iż do uznania powództwa adhezyjnego nie będzie mieć zastosowania art. 213 § 2 k.p.c. w swoim obecnym – znowelizowanym ustawą z 1 marca 1996 r.⁶⁶ – brzmieniu, wyrażającym zasadę, iż sąd jest związany uznaniem powództwa. Odmienne zapatrywanie byłoby nie do pogodzenia z nadrzędną w procesie karnym zasadą prawdy materialnej. Nadal zatem adekwatne jest w tym kontekście zdanie W. Siedleckiego wypowiedziane na gruncie art. 218 § 2 dawnego k.p.c., który oparty był na nadrzędności zasady prawdy materialnej, iż sąd nie jest związany uznaniem, ale ma badać, czy znajduje ono potwierdzenie w okolicznościach sprawy. Chodzi o to, aby wyrok, który wyda sąd, opierając się na uznaniu pozwu, był zgodny z prawdą obiektywną⁶⁷.

Zawarcie ugody co do roszczeń dochodzonych w procesie adhezyjnym jest dopuszczalne zarówno w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego (art. 494 § 1 k.p.k. w zw. z art. 70 k.p.k., art. 223 i 203 § 4 k.p.c. – także co do innych roszczeń, nienadających się do dochodzenia w drodze procesu adhezyjnego, np. opartych na art. 24 k.c.), jak i publicznoskargowym (art. 70 k.p.k. art. 223 i 203 § 4 k.p.c.)⁶⁸. W. Daszkiewicz wskazuje, że ugoda powoduje umorzenie postępowania w części dotyczącej powództwa cywilnego (postępowanie wówczas nie kończy się wyrokiem merytorycznym), toteż zachowuje ona swoją moc także wtedy, kiedy sąd nie mógłby w zakresie powództwa orzekać merytorycznie, np. z powodu uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia postępowania karnego⁶⁹. Można uznać, że zawarcie ugody co do wskazanych roszczeń wiąże sąd, o ile nie wyrazi on sprzeciwu dla tej czynności w razie spełnienia się przesłanki negatywnej z art. 203 § 4 k.p.c.

5. Odpowiedź na pytanie, czy powyższe czynności mogą być podjęte, zgodnie z wymogiem z art. 76 k.p.k., na korzyść oskarżonego, nie jest łatwa i wymaga dodatkowej analizy każdej konkretnej sytuacji procesowej. Uznanie powództwa zawiera bowiem oświadczenie wiedzy o istnieniu dochodzonego roszczenia,

⁶⁴ Szerzej W. Daszkiewicz, *Powództwo...*, s. 181-189; A. Kafarski, op. cit., s. 142-146.

⁶⁵ A. Kafarski, op. cit., s. 143, 144; W. Daszkiewicz, *Powództwo...*, s. 182 wraz z cytowaną tam literaturą dotyczącą istoty uznania sprzed nowelizacji k.p.c. z 1 marca 1996 r. (Dz. U. 1996, Nr 43, poz. 189), która weszła w życie 1 lipca 1996 r.

⁶⁶ Szerzej por. przykładowo A. Jakubecki, *Kontradycyjność a poznanie prawdy w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 10, s. 67 i 77.

⁶⁷ W. Siedlecki, *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 184.

⁶⁸ W. Daszkiewicz, *Powództwo...*, s. 187, 188; A. Kafarski, op. cit., s. 145.

⁶⁹ W. Daszkiewicz, *Powództwo...*, s. 189.

a zatem niekorzystne dla oskarżonego przyznanie twierdzeń strony przeciwnej, które może przyczynić się do uwzględnienia powództwa adhezyjnego. Natomiast ugoda zawarta przed sądem, stanowiąca wszak tytuł egzekucyjny, w zasadzie bezpośrednio, bez potrzeby rozstrzygnięcia w formie wyroku, nakłada na oskarżonego konkretny obowiązek zapłaty pokrzywdzonemu odszkodowania.

Przy rozstrzygnięciu zagadnienia trzeba jednakże mieć na względzie, iż uznanie powództwa albo zawarcie ugody⁷⁰ w procesie karnym może leżeć w interesie oskarżonego, polegającym na zminimalizowaniu rozmiaru jego odpowiedzialności karnej. Przemawia za tym argument, że sąd karny posiada kompetencję do stosowania przy wymiarze kary szeregu dobrodziejstw karnomaterialnych, stanowiących swoistą premię dla sprawcy przestępstwa za zachowanie po jego popełnieniu. Można przykładowo wskazać na nadzwyczajne złagodzenie kary, które sąd może zastosować wobec oskarżonego, który uzgodnił z pokrzywdzonym sposób naprawienia szkody (*vide* art. 60 § 2 pkt 1 k.k.)⁷¹ w sytuacji, gdy pokrzywdzony wytoczył w toku procesu powództwo adhezyjne, a następnie uzgodnił – w dowolnej formie⁷² – z oskarżonym, że naprawienie szkody nastąpi w ten sposób, iż pozwany oskarżony uzna powództwo i uiszcza zasądzoną następnie przez sąd karny kwotę odszkodowania. Podobnie za korzystną należałoby uznać ugodę, która obejmuje częściową rezygnację powoda z dochodzonego przezeń roszczenia. Taka ugoda przyniosłaby oskarżonemu dodatkową korzyść w sferze jego własnego interesu majątkowego. Uznanie pozwanego w pewnych wypadkach będzie natomiast najbardziej właściwym dla niego sposobem zachowania się w procesie, zwłaszcza gdy pretensja powoda jest całkowicie słuszna⁷³.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenia, należy stwierdzić, że zarówno opiekun prawny, jak i faktyczny, może na podstawie art. 76 k.p.k. uznać powództwo adhezyjne albo zawrzeć ugodę przed sądem co do roszczeń objętych procesem.

6. Zakres działania opiekuna prawnego oskarżonego co do uznania powództwa adhezyjnego oraz zawarcia ugody sądowej zmodyfikowano ochronną regulacją art. 156 k.r.o. Trzeba wskazać, w ślad za poglądami doktryny procesu cywilnego⁷⁴, iż opiekun prawny nie jest uprawniony do zawarcia ugody sądowej, czy też uznania powództwa, bez uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego⁷⁵. Czynności te mieszczą się w kategorii „ważnych spraw” ubezwłasnowolnionego oskarżonego, pozostających w sferze zainteresowania sądu. Analizowane

⁷⁰ Zwraca na to uwagę również A. Kafarski, op. cit., s. 109.

⁷¹ Por. też dobrodziejstwa przewidziane w art. 66 § 3 k.k., art. 69 § 2 k.k. *in fine*.

⁷² Przepis art. 60 § 2 pkt 1 k.k. nie precyzuje ani formy, ani czasu pojednania się; por. szerzej A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 244; *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, red. A. Zoll, Kraków 2005, s. 909.

⁷³ Por. odpowiednio K. Korzan, op. cit., s. 77 z cyt. tam literaturą.

⁷⁴ A. Zieliński, *Sytuacja...*, s. 1096-1098; co do kuratora prawa materialnego i procesowego por. K. Korzan, op. cit., s. 77-78 i 81-83.

⁷⁵ Analogicznie w postępowaniu cywilnym zob. postanowienie SN z 19 września 1967 r., III CR 177/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 104.

czynności procesowe oprócz tego, że bezpośrednio dotyczą odpowiedzialności majątkowej podopiecznego, mogą niewątpliwie wywrzeć wpływ także na jego osobę, w zakresie tak zasadniczym jak odpowiedzialność karna.

*Mgr Paweł Mazur jest doktorantem
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.
pawma:9@interia.pl.*

*Mgr Witold Nowak jest doktorantem
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.
witeknowak@yahoo.com*

THE LEGAL SITUATION OF A GUARDIAN OF A WARD OF COURT ACCUSED IN A CRIMINAL COURT OF THE FIRST INSTANCE

Summary

Wards of court accused and charged in criminal proceedings may seek assistance of their actual, as well as legal, guardian. The legal grounds upon which those two guardians may act differ. The legal guardian acts on the basis of the norms contained in the code of criminal procedure and the family and guardianship code and the code of civil procedure, while the legal grounds binding the actual guardian, are those contained only in the code of criminal procedure.

The activities of both guardians should attempt to achieve a more effective right to execute the defence line adopted for the ward accused of a crime. In order to ascertain whether the proceedings undertaken by the guardians are really in the best interest of ward, tried on indictment, the criteria assessing the proceedings taken by the attorney for the defence should be revoked.

Both the legal and the actual guardian are empowered to perform such activities, whose compliance with the best interest of the accused person could be assessed *in concreto*, i.e. for example, a request filed for a punishment, or proceedings having an impact on the property of the accused person, such as adjudicating the recognition of the adhesive claim or conclusion of a court settlement.

It should be added that the criminal court has the supervisory function, allowing it to verify whether the activities undertaken by the legal and actual guardians of an incapacitated person in wardship are compatible with the relevant provisions. Further, there is also a custodian court that performs a supervisory function as well.